

Patrick the Pan, Niedopowieści (feat. Dawid Podsiadło)

Jestem tym, kim najbardziej nie chcesz żebym był,
więc dwa różki dorysuj mi.
I ogonek, którym spod dywanu pył i brud wszelki będę wyciągał i
takiego dalej podaj mnie.

Ref:

Czarny lub biały, odcienie szarości dla szarych ludzi są.
W dobie nieczytania, niedopowieści ulubioną lekturą są.

Już nie wiem sam, ile potworów pod łóżkiem mam
i czy największy z nich nie pod a na łóżku śpi.
To choroba, co nieświadomą dłoń zamienia w pięść,
w głowie rzeźbi, w oczy pali w uszach grzmi,
ale w nocy, spokojnie w łóżku sobie śpię.

Ref:

Czarny lub biały, odcienie szarości dla szarych ludzi są.
W dobie nieczytania, niedopowieści ulubioną lekturą Twą.
To o czym milczysz w kolce obrośnie i wróci z podwójną siłą.